

Sygn. akt VI RCa 231/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 października 2018 roku

Sąd Okręgowy w Olsztynie VI Wydział Cywilny Rodzinny w składzie:

Przewodniczący: SSO Hanna Niewiadomska

Sędziowie: SO Elżbieta Schubert (spr.)

SR del do SO Leszek Wojtuń

Protokolant: p.o. sekr. sąd Sylwia Stankiewicz

po rozpoznaniu w dniu 10 października 2018 roku w Olsztynie

na rozprawie

z powództwa małoletniej **K. G.** reprezentowanej przez matkę A. G.

przeciwko **M. S. (1)**

o podwyższenie alimentów

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Olsztynie

z dnia 11 kwietnia 2018 roku

sygn. akt III RC 1006/17

oddala apelację.

Sygn. akt: VI RCa 231/18

UZASADNIENIE

Ustawowa przedstawicielka małoletniej powódki K. G. domagała się w pozwie zasądzenia od pozwanego M. S. (2) na rzecz małoletniej kwoty po 700 zł miesięcznie tytułem alimentów.

Uzasadniając swoje żądanie matka małoletniej podała, że od czasu ustalenia dotychczasowej wysokości alimentów w istotny sposób zmienił się zakres usprawiedliwionych potrzeb małoletniej powódki. Podała, że utrzymuje się z wynagrodzenia za pracę w wysokości 2700 zł brutto miesięcznie oraz od grudnia 2017 r., z pracy dodatkowej, za którą uzyskuje 1026 zł netto.

A. G. przedstawiła również w uzasadnieniu pozwu potrzeby małoletniej podając, że K. G. uczęszcza do II klasy gimnazjum. W związku z wadą zgryzu, zastosowano w stosunku do małoletniej leczenie ortodontyczne aparatem stałym, którego koszt założenia wyniósł 4000 zł. Dodatkowo dla prawidłowego przebiegu leczenia niezbędne są comiesięczne wizyty kontrolne, których koszt wynosi 200 zł za wizytę. Wskazała, że małaletnia boryka się z problemami skórnymi związanymi z dojrzewaniem. W toku sprawy podtrzymała swoje żądanie podając dodatkowo, że

małoletnia nosi okulary, które wymieniane są co dwa lata. Jednorazowy koszt wymiany okularów oscyluje w granicach 700 zł.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości.

Wskazał, że żądana przez matkę kwota nie znajduje uzasadnienia w potrzebach dziecka, ani w jego możliwościach zarobkowych i majątkowych. Pozwany podał, że realizuje zobowiązanie alimentacyjne do rąk matki małoletniej w kwocie po 650 zł miesięcznie, wynikające z ugody zawartej przed Sądem Rejonowym w Olsztynie w dniu 23 maja 2012 r., w sprawie III RC 353/12. Dodatkowo opłaca opiekę medyczną w pracy, której koszt wynosi około 63 zł miesięcznie. Podniósł, że powódka zdawała sobie sprawę z tego, że podwyższenie alimentów w 2012 r. do kwoty po 650 zł miesięcznie będzie skutkowało ograniczeniem kontaktów pozwanego z małoletnią, gdyż nie będzie go stać już na opłacanie podwyższonych alimentów i odwiedzanie córki w jej miejscu zamieszkania. Wskazał, że od czasu ustalenia poprzedniej wysokości alimentów sytuacja finansowa matki małoletniej powódki znacznie się poprawiła. Jednocześnie pogorszeniu uległa sytuacja finansowa pozwanego. Ma on bowiem dwóch małoletnich synów z obecnego małżeństwa. Starszy z nich ma 6 lat, młodszy 3,5 roku. Obaj mają alergię pokarmową, co wiąże się z koniecznością przestrzegania restrykcyjnej diety. Dodatkowo starszy z chłopców boryka się z problemami skórnymi, młodszy zaś cierpi na astmę wczesnodziecięcą. Pozwany wskazał, że w związku z tym ponosi część kosztów małoletnich synów wynoszącą 1641,91 zł miesięcznie. Na kwotę tę składają się koszty specjalnego wyżywienia, zapewnienia właściwych leków oraz przedszkola.

Sąd Rejonowy w Olsztynie wyrokiem z dnia 11 kwietnia 2018 r. w sprawie III RC 1006/17 podwyższył z dniem 30 listopada 2017 r. alimenty zasądzone od pozwanego na rzecz małoletniej K. G., których wysokość została ustalona po raz ostatni ugodą zawartą przed Sądem Rejonowym w Olsztynie w dniu 23 maja 2012 r. w sprawie III RC 353/12 z kwoty po 650 zł miesięcznie do kwoty po 700 zł miesięcznie, pozostałe warunki pozostawiając bez zmian. Zasadził od pozwanego na rzecz A. G. kwotę 1800 zł płatną w terminie dwóch miesięcy od uprawomocnienia się orzeczenia w pozostałym zakresie powództwo oddalił, koszty procesu między stronami wzajemnie zniósł.

Wskazał, że w chwili zawarcia ugody w 2012 r. w przedmiocie alimentów pozwany utrzymywał się z wynagrodzenia za pracę w wysokości 3395,63 zł miesięcznie. Pozostawał w związku małżeńskim i poza małoletnią miał na utrzymaniu jedno dziecko. Pozwany mieszkał z rodziną we własnym mieszkaniu. Spłacał kredyt hipoteczny i kredyt na remont w ratach odpowiednio po 324,22 zł i 527 zł miesięcznie. W okresie poprzedzającym zawarcie ugody pozwany odwiedzał małoletnią w jej miejscu zamieszkania. Małoletnia K. G. uczyła się wówczas w drugiej klasie szkoły podstawowej. Mieszkała razem z matką w wynajętym mieszkaniu, za które A. G. ponosiła opłaty w łącznej wysokości po 1000 zł miesięcznie. Matka małoletniej utrzymywała się w chwili zawarcia ugody z zasiłku dla bezrobotnych. Aktualnie powódka mieszka razem z matką, która utrzymuje się z wynagrodzenia za pracę w wysokości około 2700 zł brutto miesięcznie oraz pracy dodatkowej, za którą wynagrodzenie wynosi 1026 zł netto miesięcznie. Małoletnia mieszka wraz z matką w wynajętym mieszkaniu, za które płaci około 1230 zł miesięcznie. Matka małoletniej nie spłaca kredytów ani pożyczek, jest właścicielką samochodu i ponosi koszty jego utrzymania, do pracy dojeżdża komunikacją miejską. Aktualnie małoletnia ma 14 lat, uczy się w II klasie gimnazjum. Nie uczęszcza na żadne dodatkowe zajęcia płatne. Nosi aparat ortodontyczny, którego koszt wyniósł 3600 zł. Raz w miesiącu uczęszcza na kontrolę u ortodonta, koszt wizyty wynosi 200 zł. Małoletnia nosi okulary. Koszt zakupu wynosi około 700 zł. Okulary wymieniane są co dwa lata. Pozwany aktualnie utrzymuje się z wynagrodzenia za pracę na pełen etat. Wraz z żoną wspólnie prowadzą gospodarstwo domowe, mają na utrzymaniu dwóch małoletnich synów. Za pracę pozwany otrzymuje wynagrodzenie w wysokości 3350 zł netto. Dodatkowo średnio co dwa miesiące otrzymuje premię. Wysokość ostatnio otrzymanej premii wyniosła 1424 zł. Żona pozwanego uzyskuje wynagrodzenie za pracę w wysokości około 3200 zł miesięcznie. Pozwany jest właścicielem samochodu osobowego. Mieszka w mieszkaniu stanowiącym własność jego i żony, za które płaci czynsz w wysokości 724 zł miesięcznie. Koszty energii elektrycznej wynoszą około 265 zł, gazu – 84 zł a także internetu i telefonu w wysokości 119 zł. Pozwany spłaca kredyt mieszkaniowy, rata wynosi około 350 – 400 zł miesięcznie, ponosi również dodatkowe opłaty związane z tym kredytem, w tym m. in. ubezpieczenie w kwocie około 500 zł. Obaj synowie pozwanego ze związku małżeńskiego są przewlekle chorzy. Obaj mają alergię pokarmową, co wiąże się z koniecznością przestrzegania restrykcyjnej diety. Dodatkowo starszy z chłopców boryka się

z problemami skórnymi, młodszy zaś cierpi na astmę wczesnodziecięcą oraz wadę wzroku, w związku z czym musi mieć co pół roku wymieniane okulary. Opieka medyczna małoletnich synów pozwanego wiąże się ze znacznymi wydatkami oscylującymi w granicach 3300 zł miesięcznie. Dodatkowo pozwany opłaca prywatną opiekę medyczną dla córki w wysokości 63 zł miesięcznie. Pozwany nie utrzymuje kontaktów z małoletnią. Po zmianie wysokości świadczenia alimentacyjnego w 2012 r. przestał odwiedzać małoletnią. Obecnie małoletnia nie chce utrzymywać kontaktu z ojcem.

Sąd I instancji wskazał, że powyższe okoliczności uzasadniają słuszność uznania, że zakres potrzeb małoletniej powódki nie różni się istotnie od potrzeb charakterystycznych dla jej grupy wiekowej z wyjątkiem opieki ortodontycznej. Małoletnia chodzi do szkoły, nie choruje przewlekle. Nosi natomiast stały aparat ortodontyczny, którego założenie kosztowało 3600 zł, a utrzymanie i kontrole kosztują 200 zł miesięcznie. Dodatkowo co dwa lata musi mieć wymieniane okulary, których koszt oscyluje w granicach 700 zł. Sąd Rejonowy wskazał, że świadczenie alimentacyjne winno odpowiadać możliwościom zarobkowym i majątkowym pozwanego. Wskazał, że aktualnie pozwany ma na utrzymaniu troje, a nie dwoje dzieci. Każde dziecko ma prawo do równej stopy życiowej. Pozwany ponosi znaczne koszty utrzymania małoletnich, bowiem są przewlekle chorzy. Sąd podkreślił jednak, że aktualnie pozwanego nie obciąża już miesięczna rata kredytu hipotecznego w wysokości 527 zł. Pozwany również nie ponosi kosztów związanych z realizacją kontaktów z córką w jej miejscu zamieszkania, bowiem do kontaktów nie dochodzi. Wobec tych okoliczności Sąd uznał, że kwota po 700 zł miesięcznie będzie wystarczająca na zaspokojenie usprawiedliwionych potrzeb małoletniej, zagwarantuje córce stron poziom życia równy z aktualną stopą życiową pozwanego i dzieci pochodzących z jego związku małżeńskiego. Alimenty mieszczą się w granicach możliwości zarobkowych i majątkowych pozwanego. Otrzymuje on bowiem stałe dochody z wynagrodzenia za pracę, współprowadzi gospodarstwo domowe z żoną, co jednak jak wskazują zasady doświadczenia życiowego, obniża koszty jego bieżącego utrzymania. Zasądzona na rzecz powódki kwota 1800 zł wynika natomiast z poniesionych przez powódkę kosztów założenia małoletniej aparatu ortodontycznego. Sąd uznał, że zasadnym jest zwrócenie powódcie połowy kosztów aparatu, bowiem w przekonaniu Sądu dotychczasowa kwota alimentów nie była wystarczająca, aby matka małoletniej mogła pokryć ten koszt z bieżących świadczeń, natomiast rzeczony świadczenie medyczne mieści się w granicach usprawiedliwionych potrzeb dziecka.

Apelację wniósł pozwany zaskarżając wyrok w części, tj. w punkcie II w zakresie terminu zapłaty kwoty 1800 zł.

Wskazał, że Sąd, przy zobowiązaniu pozwanego do zapłaty na rzecz powódki kwoty 1800 zł, nie wziął pod uwagę sytuacji materialnej pozwanego. Podkreślił, że nie jest w stanie zapłacić rzeczony kwoty w terminie dwóch miesięcy od daty uprawomocnienia się wyroku bez uszczerbku utrzymania koniecznego siebie i rodziny.

Wobec powyższego wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonym zakresie i zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwoty 1800 zł, płatnej w trzech ratach po 600 zł każda, w terminach do 31 grudnia 2018 r., do 31 marca 2019 r. oraz do 30 czerwca 2019 r.

Powódka wniosła o oddalenie apelacji.

Sąd zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego jest niezasadna i nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd I instancji prawidłowo ustalił stan faktyczny w niniejszej sprawie i na podstawie poczynionych ustaleń wyciągnął wnioski, które to Sąd Okręgowy podziela w pełni. W ocenie tutejszego Sądu, zebrany w sprawie materiał dowodowy, nie wskazuje na konieczność uwzględnienia apelacji i zmiany zaskarżonego wyroku.

Od chwili orzekania przed Sądem I instancji do czasu orzekania przez Sąd Okręgowy minął znaczny okres czasu, w którym w ocenie Sądu pozwany miał możliwość zgromadzenia odpowiednich środków na wywiązanie się ze swojego zobowiązania. Wskazać należy, że pozwany winien zapłacić kwotę 1800 zł w terminie dwóch miesięcy liczonych od dnia wydania w sprawie prawomocnego wyroku, czyli w przedmiotowej sprawie, od dnia wydania wyroku Sądu drugiej

instancji. Pozwany uzyskuje stały dochód, dlatego w ocenie Sądu jest w stanie zapłacić orzeczoną kwotę w określonym przez Sąd terminie.

Mając na uwadze powyższe, na podstawie art. 385 k.p.c. apelacje należało oddalić.